

Sygn. akt II Ca 701/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Paweł Hochman (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dorota Krawczyk
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 26 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 445/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

SSO Paweł Hochman

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dorota Krawczyk

Sygn. akt II Ca 701/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. W. przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zapłatę, oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia Sądu Rejonowego:

W dniu 16 listopada 2010 r. W. W. i B. W. zawarli z (...) Bank S.A. umowę kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) nr (...) na kwotę 80.260,27 złotych. Tego samego dnia W. W. przystąpił do umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a (...) Bank S.A., na podstawie której pozwana udzieliła ochrony

ubezpieczeniowej osobom, którym bank udzielił kredytu. Umowa zawarta była na okres 5 lat i weszła w życie 23 września 2009 r.

W. W. zmarł 11 sierpnia 2013 roku na zawał mięśnia sercowego.

(...) Bank S.A. zgłosił roszczenia z tytułu śmierci W. W. do pozwanej, lecz ta odmówiła wypłaty świadczenia, wskazując, że przyczyną jego śmierci był zawał mięśnia sercowego, zaś z historii choroby zmarłego wynika, że od co najmniej kilkunastu lat leczył się z powodu cukrzycy typu 2, powikłanej stopą cukrzycową i retinopatii oraz nadciśnienia tętniczego, które mają związek z chorobą niedokrwienną serca i ryzykiem wystąpienia zawału serca, a wobec tego na podstawie § 7 ust. 1 warunków ubezpieczenia kredytobiorców kredytów zabezpieczonych na nieruchomości udzielanych przez (...) Bank S.A. wobec spowodowania zdarzenia ubezpieczeniowego przez chorobę rozpoznaną przed objęciem ochroną ubezpieczeniową zaistniały okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanej.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji, stronami umowy ubezpieczenia zawartej przy udzielaniu kredytu powódce i zmarłemu W. W. były (...) Bank S.A. i (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Sąd I instancji uznał, iż jest to umowa ubezpieczenia zawarta na cudzy rachunek, gdzie zmarły był jedynie ubezpieczonym, był stroną stosunku ubezpieczenia, ale nie przysługiwał mu przymiot strony umowy. Sąd zaznaczył, że w praktyce bankowej często dochodzi do współpracy z instytucjami ubezpieczeniowymi i obok umów kredytowych oferowane są dodatkowe produkty w postaci umowy ubezpieczenia na życie bądź zdrowie kredytobiorcy. Dalej Sąd zaznaczył, że w przedmiotowej sprawie istotnym było ustalenie, kto był uposażonym z umowy ubezpieczenia i kto w konsekwencji jest legitymowany czynnie do dochodzenia roszczeń w związku ze śmiercią W. W..

W ocenie Sądu I instancji, powódka nie zdołała udowodnić, że jest legitymowana czynnie do dochodzenia od pozwanej świadczenia z umowy zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a (...) S.A. W sytuacji, gdy jej legitymacja została zakwestionowana przez pozwaną spółkę, ciężar wykazania swojej legitymacji leżał na powódce, czemu w ocenie Sądu nie podołała. Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczności sprawy wskazują, że powódka nie jest osobą uposażoną, bowiem to w interesie A. Banku leżało, aby to ten podmiot był uposażonym, a po drugie, wskazuje na to treść pisma pozwanej, gdzie to (...) Bank S.A. zwracał się o wypłatę świadczenia z tytułu śmierci W. W..

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odniósł się również do pisma rozszerzającego powództwo, złożonego przez powódkę w trakcie postępowania. W przekonaniu Sądu I instancji, rozszerzenie powództwa o żądanie ewentualne zasądzenia roszczenia na podmiot nie biorący udziału w postępowaniu (...) Bank S.A. jest niedopuszczalne. W zawieszłej sprawie, żądanie takie nie mogło podlegać rozpoznaniu, ponieważ (...) Bank S.A. nie został zawiadomiony o toczącym się procesie, w trybie art. 196 § 1 k.p.c. z uwagi na brak wniosku powoda.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powódki.

Zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy wskutek naruszenia prawa procesowego a to art. 193 § 1, 2 i 3 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że pismo stanowiące rozszerzenie powództwa nie mogło być uznane za skuteczne, pomimo tego, że w piśmie tym powódka wystąpiła z nowym, ewentualnym żądaniem, które winno być rozpoznane przez Sąd.

Ponadto, strona skarżąca zarzuciła naruszenie art. 196 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że niedopuszczalne jest zasądzenie roszczenia na rzecz podmiotu nie będącego stroną postępowania, a rozważenie zasadności żądania ewentualnego byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby strona powodowa wniosła o zawiadomienie tego podmiotu o toczącym się postępowaniu i podmiot ten przystąpiłby do sprawy w charakterze powoda.

W ocenie apelującego, Sąd naruszył również art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo tego, że charakter sprawy i jej okoliczności uzasadniają rozstrzygnięcie o kosztach procesu na zasadzie słuszości i nieobciążanie powódki kosztami.

W konkluzji, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego sądowi I instancji, a ewentualnie o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez nieobciążanie powódki kosztami na rzecz pozwanego oraz o zwolnienie powódki od opłaty od apelacji w całości, gdyż nie jest w stanie jej ponieść bez uszczerbku utrzymania niezbędnego dla siebie i rodziny.

W uzasadnieniu skargi apelacyjnej, skarżący odniósł się do kwestii związanej z ustaleniem kto jest uposażonym z przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Strona powodowa stwierdziła, że nie kwestionuje faktu, iż to (...) Bank S.A. był uposażonym z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, ale jednocześnie nie akceptuje rozstrzygnięcia Sądu I instancji, który za niedopuszczalne, z przyczyn procesowych, uznał żądanie ewentualne zgłoszone przez stronę powodową. W ocenie skarżącego, rozszerzenie powództwa zgłoszone w piśmie procesowym było skuteczne a tym samym żądanie ewentualne sprecyzowane tą czynnością powinno podlegać ocenie materialnoprawnej przez Sąd I instancji.

W przekonaniu skarżącego, Sąd I instancji błędnie przyjął, że uwzględnienie roszczenia na rzecz (...) Banku S.A., niebędącego stroną procesu, jest niedopuszczalne. W tym zakresie skarżący powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (orzeczenie w sprawie sygn. akt V CKN 1069/00) zgodnie z którym, zdaniem skarżącego, dopuszczono możliwość dochodzenia przez powoda zasądzenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej, która jednocześnie nie jest stroną procesu. Pełnomocnik powódki podniósł, iż uwzględnienie roszczenia ewentualnego bezpośrednio wpływa na sytuację prawną powódki, która jako współkredytobiorca oraz spadkobierczyni zobowiązana jest do spłaty pozostałej części kredytu.

Dodatkowo, skarżący wskazał, że Sąd I instancji dokonał niewłaściwego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, ustalając że powinny one zostać rozliczone według zasady odpowiedzialności za wynik procesu, pomimo istnienia podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Pełnomocnik podniósł, iż powódka znajduje się w ciężkiej sytuacji życiowej, poniosła koszty w związku z procesem, natomiast udział pełnomocnika strony przeciwnej ograniczył się do złożenia jednego pisma procesowego, w związku z czym zasądzenie kwoty 2.417,00 złotych na rzecz strony pozwanej trudno uznać za słuszne.

W odpowiedzi na apelację, strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W ocenie pozwanego, Sąd I instancji dokonał właściwej wykładni art. 196 § 1 k.p.c. Powołując się na stanowisko wyrażone w doktrynie, pozwany podkreślił, że zawiadomienie (...) Banku S.A. o toczącym się procesie mogło nastąpić jedynie z inicjatywy powoda, a takiego żądania powód nie zgłosił, na skutek czego Sąd I instancji słusznie przyjął, iż powództwo podlega oddaleniu. Zdaniem pozwanego, zarzuty naruszenia art. 193 k.p.c. zgłoszone przez powoda zasługują na oddalenie a to z tych względów, iż nie można uznać za skuteczne rozszerzenie powództwa o żądanie ewentualne zasądzenia roszczenia na podmiot niebiorący udziału w postępowaniu tj. (...) Bank S.A. Pozwany odniósł się również do zarzutu naruszenia przez Sąd art. 102 k.p.c., który w ocenie strony pozwanej również jest chybiony. W przekonaniu strony pozwanej, w sprawie nie zaszły szczególne okoliczności świadczące o tym, aby w odniesieniu do powódki zachodził wypadek szczególnie uzasadniony, tym bardziej że powódka nie przedstawiła na tę okoliczność żadnych dowodów. Pozwany podkreślił również, że art. 102 k.p.c. jest odstępstwem od zasady ogólnej – odpowiedzialności za wynik procesu i w związku z tym nie powinien być wykładany rozszerzająco.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie, należy zaznaczyć, iż w przedmiotowej sprawie, choć zarzuty apelacji dotyczyły przede wszystkim kwestii naruszenia przepisów prawa procesowego przez Sąd I instancji, to istotnie rzeczy, w wywiedzonej skardze apelacyjnej poruszono zasadniczą dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestię legitymacji powódki do wytoczenia powództwa o zasądzenie roszczenia na rzecz osoby trzeciej.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych w skardze apelacyjnej a to art. 193 § 1, 2 i 3 k.p.c. oraz art. 196 § 1 k.p.c., które w okolicznościach tej konkretnej sprawy są ze sobą powiązane. Jak można bowiem wnioskować z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, nie uznanie rozszerzenia powództwa pismem z dnia 3 marca 2016 roku było konsekwencją oparcia się na wykładni art. 196 § 1 k.p.c. i uznaniu przez Sąd I instancji, że nie można uznać za skuteczne rozszerzenie powództwa o żądanie ewentualne zasądzenia roszczenia na podmiot nie biorący udziału w postępowaniu tj. (...) Bank S.A.

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa, a tym samym Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 193 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. Jedynym ograniczeniem dopuszczalności zmiany powództwa, o którym mowa w art. 193 § 1 k.p.c., jest więc warunek, aby nie wpływała ona na właściwość sądu. Założeniem jest więc dopuszczalność wszelkich zmian powództwa, które nie pociągałyby za sobą zmian właściwości sądu. Chodzi tutaj zarówno o właściwość sądu związaną z trybem postępowania i jego rodzajem, jak i właściwość rzeczową i miejscową sądu.

W przedmiotowej sprawie w dniu 3 marca 2016 roku (k.56) zostało wniesione pismo procesowe z rozszerzeniem powództwa, które następnie zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego (k.64). Sąd I instancji na tym etapie postępowania nie wypowiedział się co do dopuszczalności powyższej czynności procesowej, co więcej z faktu doręczenia odpisu wskazane pisma stronie przeciwnej wywieść należy, że co do zasady przyjął jej dopuszczalność. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji miał do rozważenia - w pierwszej kolejności - żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki dochodzonej pozwem kwoty, a w wypadku nieuwzględnienia tegoż żądania, aktualizowało się żądanie ewentualne zgłoszone przez stronę powodową polegające na zobowiązaniu pozwanego do zapłaty na rzecz (...) Banku S.A.

W tym miejscu należy przypomnieć, że roszczenie ewentualne to roszczenie zgłoszone w pozwie obok głównego, na wypadek jego nieuwzględnienia. Sąd rozpoznaje żądanie ewentualne i orzeka o nim dopiero po oddaleniu głównego żądania pozwu. W razie uwzględnienia żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe. Żądanie ewentualne jest niewątpliwie dopuszczalne w sprawach o zasądzenie świadczenia. Zgłoszenie żądania ewentualnego jest więc szczególnym wypadkiem kumulacji roszczeń. Wobec tego zarówno żądanie główne, jak i żądanie ewentualne winny nadawać się do rozpoznania w tym samym trybie postępowania. Sąd winien być właściwy zarówno dla żądania głównego, jak i przedstawionych w dalszej kolejności. Reguły wynikające z art. 191 k.p.c. należy stosować odpowiednio. Podnieść również należy, że kodeks postępowania cywilnego nie zawiera ani postanowień przewidujących możliwość zamieszczenia w pozwie żądania ewentualnego, ani zakazu takiego sformułowania żądań przez powoda. Przyjąć więc należy, że mimo braku przepisu regulującego formę pozwu z roszczeniem ewentualnym, kwestia samej dopuszczalności stosowania tego modelu w praktyce nie budzi wątpliwości. Za dopuszczalnością ewentualnego żądania pozwu zgłoszonego na wypadek oddalenia żądania głównego opowiadają się Sąd Najwyższy oraz większość przedstawicieli nauki. Tytułem przykładu wskazać można orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1960 r., (sygn. akt 2 CR 366/59), w którym wyjaśniono, że o żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne, o którym sąd może orzec tylko wtedy, gdy nie przyjmuje za uzasadnione żądania pierwszego.

Tymczasem, Sąd I instancji, pomimo oddalenia pierwszego - podstawowego żądania pozwu, nie odniósł się merytorycznie do drugiego ze zgłoszonych żądań, i ograniczając się do rozważań stricte procesowych, w tym brzmienia art. 196 k.p.c., stwierdził niedopuszczalność rozszerzenia powództwa o żądanie ewentualne zasądzenia roszczenia na podmiot nie biorący udziału w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego, kwestia naruszenia przez Sąd I instancji

art. 196 k.p.c. ma w sprawie o tyle znaczenie, że to m. in. z brzmienia art. 196 k.p.c. Sąd wyprowadził wniosek o niedopuszczalności rozpoznania żądania zgłoszonego w piśmie rozszerzającym powództwo z uwagi na brak udziału (...) Banku S.A., którego to stanowiska Sąd II instancji nie podziela. Dalsze rozważania na tle powołanego przepisu w tej konkretnej sprawie są zbędne, bowiem bezspornym jest, że powód nie wnosił o wezwanie czy zawiadomienie (...) Banku S.A., co jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego nie jest zasadniczym problemem w sprawie.

Istotnym w sprawie jest natomiast to, co podnosi w swej skardze apelacyjnej pełnomocnik powódki, a mianowicie fakt, że wskutek założenia poczynionego przez Sąd I instancji, który oparł się w swym rozumowaniu na brzmieniu przepisów prawa procesowego, powództwo – z uwagi na brak legitymacji procesowej powódki, zostało oddalone, a tym samym powódka została pozbawiona jakiegokolwiek ochrony prawnej. Z powyższym twierdzeniem można się zgodzić tylko po części. Nie budzi bowiem wątpliwości Sądu Okręgowego, że powódka ochrony swoich prawa mogłaby dochodzić również decydując się na wytoczenie innych powództw chociażby opartych na żądaniu ustalenia nieistnienia zobowiązania. Powyższe jednak nie może prowadzić do zakwestionowania jej prawa do domagania się spełnienia przez stronę pozwaną wynikającego z umowy ubezpieczenia świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w tej konkretnej sprawie należy mieć na uwadze specyficzną sytuację, w jakiej znalazła się powódka oraz złożoną konstrukcję stosunku prawnego łączącego zmarłego męża powódki z pozwanym oraz (...) Bankiem S.A. Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, choć niewielki, pozwala na poczynienie kilku istotnych spostrzeżeń. W pierwszej kolejności, należy zaznaczyć, że na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a (...) Bank S.A. doszło w istocie rzeczy do wykreowania trójstronnego stosunku prawnego, w którym to ubezpieczyciel zobowiązał się do spełnienia świadczenia za kredytobiorcę - osobę ubezpieczoną na rzecz ubezpieczającego, którym był (...) Bank S.A. (W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że dopiero dalsze postępowanie dowodowe przesądzi o prawdziwości bądź nie powyższego stwierdzenia, bowiem nie należy z jednej strony pomijać faktu, że w okolicznościach niniejszej sprawy, do kosztów udzielonego kredytu doliczone zostały koszty związane z płatnością składki z tytułu ubezpieczenia na życie w wysokości 7706,47 złotych a z drugiej w dotychczasowym postępowaniu nie przeprowadzono dowodu z umowy ubezpieczenia, której treść determinuje odpowiedzialność pozwanego). Po drugie, zauważyć należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy (...) Bank S.A. wystąpił do pozwanego towarzystwa o spełnienie świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia i otrzymał decyzję odmowną wypłaty świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu II instancji, strona powodowa ma interes prawny (zaznaczając że pojęcie powyższe w przedmiotowej sprawie użyć należy w znaczeniu raczej potocznym niż jurydycznym) w żądaniu zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie na rzecz osoby trzeciej. W tym konkretnym przypadku, wynik procesu będzie bezpośrednio oddziaływał na zakres jej obowiązków, spowoduje ograniczenie ciężącego na niej obowiązku spłaty kredytu.

Podnieść również należy, że prawo powódki do domagania się spełnienia przez stronę pozwaną świadczenia wywieść można również z normy art. 922 k.c. zakładając na obecnym etapie postępowania, że powódka należy do kręgu spadkobierców zmarłego męża i na skutek dziedziczenia przeszło na nią uprawnienie wynikające z umowy ubezpieczenia.

Rozpoznanie roszczenia alternatywnego nie naruszy jednocześnie prawa podmiotu nie biorącego udziału w sprawie (...) Banku S.A., choć pamiętać należy, że podmiot ten zawsze może jednak wstąpić do procesu jako interwenient uboczny i popierać powództwo. Jednakże, ewentualne oddalenie powództwa w całości lub w części, nie pozbawi (...) Banku S.A., możliwości wytoczenia powództwa samodzielnie, bowiem nie będzie to sprawa pomiędzy tymi samymi stronami, a tym samym nie można będzie skutecznie powołać się na zarzut rei iudicatae.

Tym bardziej brak jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ewentualne uwzględnienie powództwa naruszy interesy wskazanego wyżej podmiotu. Pomijając już fakt, że ewentualna zapłata części kredytu przez stronę pozwaną wydaje się być zgodna z oczekiwaniami (...) Banku S.A., który stosowane żądanie wystosował do strony pozwanej nie sposób pominąć regulacji wynikającej z art. 356 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika.

Podkreślić należy, że powyższy przepis ma swoje zastosowania w stosunkach, w których na osobie trzeciej nie ciąży żadne zobowiązanie względem stron stosunku zobowiązaniowego. Tym bardziej więc brak jakichkolwiek podstaw aby uznać, że interesy banku naruszy ewentualna spłata zobowiązania na podstawie umowy ubezpieczenia.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2000 r. (sygn. akt III CKN 263/00) spłata kredytu jest świadczeniem o charakterze pieniężnym, o którym mowa w przepisie art. 356 § 2 k.c. Regulacja tego przepisu funkcjonuje wprawdzie tylko w ramach stosunku wierzyciel - dłużnik, jednakże mimo braku wyraźnego przepisu uznać trzeba, że również bank (wierzyciel) nie tylko obowiązany jest świadczenie od osoby trzeciej przyjąć i w tym zakresie nie może już żądać zapłaty od dłużnika, ale powinien też świadczenie osoby trzeciej „zaliczyć” dłużnikowi we wszystkich aspektach.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, w tym procesie powódka ma legitymację procesową również do zgłoszenia roszczenia ewentualnego obejmującego żądanie zapłaty wskazanej w pozwie kwoty na rzecz osoby trzeciej. Tym samym, nie było podstaw do oddalenia powództwa w tym zakresie bez uprzedniej oceny zasadności zgłoszonego roszczenia. Sąd I instancji a czyniąc w ten sposób, nie rozpoznał istoty sprawy.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r. III CZ 69/13) do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi między innymi wtedy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. W szczególności do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi, gdy sąd pierwszej instancji oddalił powództwo z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej którejkolwiek ze stron. W przedmiotowej sprawie, Sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek procesowych unicestwiających roszczenie.

W związku z powyższym, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy winien ustalić w pierwszej kolejności treść umowy ubezpieczenia. Z badać czy strona pozwana skutecznie zwolniła się z odpowiedzialności wynikającej z zawartej umowy, a więc czy prawidłowo powołała się na wyłączenie przewidziane w § 7 ust. 1 Warunków Ubezpieczenia Kredytobiorców Kredytów Zabezpieczonych na Nieruchomości Udzielanych przez (...) Bank S.A. niezbędna wydaje się również, biorąc pod uwagę stanowisko strony powodowej, ocena ważności i skuteczności powyższych Warunków Ubezpieczenia ... Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie pozwanej, która w toku dotychczasowego procesu ograniczyła się jedynie do kwestionowania legitymacji czynnej powódki. Przypominając, że strona pozwana nie udowodniła dotychczas zasadności swojego stanowiska w przedmiocie odmowy wypłaty świadczenia wskazać należy w ramach przedmiotowych wytycznych, że w ocenie Sądu Okręgowego, trudno, wyłącznie na podstawie doświadczenia życiowego domniemywać, że skutek w postaci zawału mięśnia sercowego wystąpi u każdej osobie cierpiącej na cukrzycę, co zakłada strona pozwana, biorąc pod uwagę treść pisma z dnia 6 listopada 2013 roku (k.10).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, uznając, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, na podstawie przepisu art. 386 § 4 k.p.c. orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Uchylenie zaskarżonego wyroku objęło również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie 2 orzeczenia, w związku z czym, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., zgodnie z zasadą jednolitości orzekania o kosztach, orzeczono jak w sentencji.

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Paweł Hochman SSO Dorota Krawczyk